



Ponadto w numerze:

Promesa na drogę

str. 3

**Dodatkowe
wyjaśnienia
ws. wiaduktów**

str. 3

**Kurator powiedział
„nie”. Dlaczego?**

str. 4

**Kolorowe Dni Baby
Wielkanocnej**

str. 2



**Przedszkolaki
w stolarni**



str. 13

ELEKTRYK Z NIEZWYKŁĄ PASJĄ



str. 2 i 7

HISTORIA OBOZU PEŁNA TAJEMNIC

str. 8-9



**Uwaga
Konkurs!**



**POCHWAŁ SIĘ SWOJĄ POSESJĄ,
I WYGRAJ NAGRODY**

str. 6

Kolorowe Dni Baby Wielkanocnej

Tradycyjnie już, tydzień przed świętami w Piechowskim Ośrodku Kultury odbyły się Dni Baby Wielkanocnej. Przez dwa dni na scenie prezentowały się zespoły ludowe, sporym zainteresowaniem cieszyły się występy najmłodszych – dzieci z obu piechowskich przedszkoli. Odbyły się też warsztaty zdobienia jaj wielkanocnych, budowy palm i innych ozdób świątecznych. Nie zabrakło żywej szopki. Imprezie towarzyszyła wystawa drewnianych rzeźb, autorstwa Krzysztofa Juchniewicza.



ZDJĘCIA: R. ZAPORA

Piechowskie historie okiem Marka Bergtrauma

– Zbieram materiały i dokumentuję biografie zwykłych ludzi, których powojenne losy związane są z Piechowicami – powiedział Marek Bergtraum, rozpoczynając piątkowe (13 kwietnia) spotkanie w Piechowskim Ośrodku Kultury. – To praw-

da, że w każdej z przedstawianych przeze mnie historii jest coś niezwykłego, co mnie zafascynowało – dodał i uruchomił pierwszą z czterech prezentacji. Przedstawiała ona postać Fritza Wadehna, niemieckiego naukowca związanego zawodowo z pie-

chowicką Labofarmą, później z jeleniogórką Polfą. Kolejna ciekawa historia dotyczyła Józefa Łodzińskiego, który był w Piechowicach prekursorem świetnie działającej, prywatnej inicjatywy gospodarczej. Następnie zaprezentowane zostały historie obecnych na piątkowym spotkaniu, zacnych i znanych mieszkańców Piechowic p. Genowefy Kieszkowskiej oraz p. Lucjana Pawnuka. Pierwsza z tych osób przez 41 lat uczyła języka polskiego pracując jako nauczyciel w piechowskiej Szkole Podstawowej nr 1, natomiast p. Lucjan 48 lat swojego życia spędził elektryfikując powojenne Piechowice. Jak ciekawe są dla nas niezwykle losy zwykłych mieszkańców świadczyć może wysoka frekwencja i duże zainteresowanie spotkaniem. Na kolejne zapraszamy 19 października i mamy nadzieję, że będzie równie ciekawe. Brawa dla p. Marka Bergtrauma za jego pasję i zaangażowanie. Serdecznie dziękujemy w imieniu własnym i wszystkich uczestników spotkania. Wywiad z p. Markiem Bergtraumem zamieszczamy na stronie 7.

POK



Kolejne środki na odbudowę dróg

Z uwagi na znaczne potrzeby naszej Gminy w zakresie koniecznej odbudowy infrastruktury drogowej, staramy się występować do organów państwowych o przyznanie funduszy, które razem ze środkami gminnymi pozwalają nam realizować kolejne inwestycje drogowe. Na wniosek Urzędu Miasta Piechowice, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji przyznało naszej gminie na 2018 rok promesę środków finansowych na odbudowę ulicy Leśnej w kwocie 947 tys. złotych. Ponadto z uwagi na wykorzystywanie tej drogi przez służby leśne do transportu drewna, wystąpiliśmy do Nadleśnictwa Szklarska Poręba z wnioskiem o partycypację w kosztach tej inwestycji. Z informacji jakie już uzyskaliśmy wynika, że takie środki otrzymamy. Czekamy na



potwierdzenie wysokości dofinansowania. Nadmieniam, że będziemy wnioskować o pozyskanie kolejnych środków finansowych w ramach dotacji celowej z MSWiA na rok bieżący z drugiego rozdania, które może być ogłoszone w drugiej połowie roku.

*Burmistrz Miasta Piechowice
Witold Rudolf*

WANDAL ZNOWU W AKCJI

Wandalom przeszkadzało ogrodzenie placu zabaw przy ul. Lipowej. To już kolejny raz w tym roku, kiedy ktoś celowo zniszczył płot. Wprawdzie uszkodzenia nie były duże, ale nie zmienia to faktu, że sprawa jest bulwersująca. Sterczące czy powyginane pręty są niebezpieczne i w takim przypadku nietrudno o wypadek. Uszkodzeniu uległo 10 pręseł, które zostały już wymienione. Jak długo pozostaną w stanie nienaruszonym? Przecież od poprzedniego zniszczenia upłynęło zaledwie dwa miesiące. Prosimy mieszkańców o pomoc w tropieniu sprawców zniszczeń.

ASJ



Wiadukty ostatecznie do rozbiórki c.d.



W związku z dużym zainteresowaniem mieszkańców miasta, wyrażonym w licznych opiniach oraz pismach nadesłanych do Urzędu Miasta, po ukazaniu się artykułu w marcowym wydaniu Informatora Piechowickiego, dotyczącego konieczności rozbiórki wiaduktów drogowych nad linią kolejową nr 311 w Piechowicach, w wyniku ostatecznej decyzji Sądu, chciałbym udzielić dodatkowych wyjaśnień.

Po decyzji Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego, nakazującej Gminie Piechowice rozbiórkę wiaduktów, w związku z niewyjaśnionym ich stanem prawnym, wsz-

częte zostało postępowanie sądowe, mające m.in. wyjaśnić, kto jest właścicielem tych obiektów. Jednocześnie w toku postępowania sądowego wnioskowałem, aby nie dokonywać rozbiórki, która zgodnie z opracowaną ekspertyzą techniczną nie była konieczna i podkreślałem, że utrzymanie decyzji o rozbiórcie spowoduje nieodwracalne skutki. Mając to na uwadze, deklarowałem chęć ich odbudowy a jednym z argumentów było przedłożone Sądowi stanowisko Rady Miasta z 22 kwietnia 2015 roku wraz petycją mieszkańców miasta domagającą się zmiany decyzji o rozbiórcie wiaduktów.

W trakcie podejmowanych działań mających na celu zmianę decyzji nadzoru budowlanego wiadukty te, mimo ich wyłączenia z użytkowania, były przez Gminę kontrolowane i konserwowane, aby przejazd taboru kolejowego na czynnej linii kolejowej relacji Jelenia Góra – Szklarska Poręba mógł odbywać się bezpiecznie.

Ponieważ Naczelny Sąd Administracyjny podtrzymał ostatecznie decyzje o rozbiórcie wiaduktów, rozpoczęto odpowiednie procedury związane z rozbiórką.

Nadmieniam, że ze względu na bardzo zły stan techniczny istniejących elementów konstrukcyjnych wiaduktu w ciągu ul. Piastowskiej (płyty pomostowej, filarów) nie ma możliwości wykorzystania ich nawet jako kładki dla pieszych.

W tej sytuacji oba obiekty muszą być rozebrane. Natomiast będzie można rozpatrzyć budowę kładek dla pieszych na obu lokalizacjach ale już jako nowych obiektów w oparciu o konieczną procedurę związaną z uzyskaniem decyzji pozwolenia na budowę i przy zachowaniu aktualnie obowiązujących przepisów. Miasto może ubiegać się o wsparcie finansowe na realizację tych inwestycji w ramach kolejnych naborów do Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019, który przewiduje dofinansowanie do 50 procent kosztów realizacji zadania brutto lub z innych nowych inicjatyw rządowych w tym zakresie.

*Z poważaniem
Burmistrz Miasta Piechowice
Witold Rudolf*

Rada uchwalita...

Rada Miasta Piechowice na XLIX sesji, która odbyła się 22 marca 2018r. podjęła uchwały w sprawie:

– Uchwała nr 299/XLIX/2018 Rady Miasta Piechowice z dnia 22 marca 2018 roku w sprawie udzielenia dotacji celowej Powiatowi Jeleniogórskiemu. Uchwała została przyjęta 11 głosami „za”, przy 3 głosach „przeciw”, 1 głosie „wstrzymującym się” (w głosowaniu brało udział 15 radnych);

– Uchwała nr 300/XLIX/2018 Rady Miasta Piechowice z dnia 22 marca 2018 roku w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Województwu Dolnośląskiemu – została przyjęta 14 głosami „za” (w głosowaniu brało udział 14 radnych);

– Uchwała nr 301/XLIX/2018 Rady Miasta Piechowice z dnia 22 marca 2018 roku w sprawie podziału Gminy Piechowice na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu – została przyjęta 13 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” (w głosowaniu brało udział 15 radnych);

– Uchwała nr 302/XLIX/2018 Rady Miasta Piechowice z dnia 22 marca 2018 roku w sprawie podziału Gminy Piechowice na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych – została przyjęta 11 głosami „za”, przy 3 głosach „przeciw”, (w głosowaniu brało udział 14 radnych);

Pełne teksty uchwał publikowane są w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce Rada Miasta - Uchwały.

BURMISTRZ MIASTA PIECHOWICE

działając na podstawie art. 30 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 08.03.1990r. o samorządzie gminnym (tj. Dz.U. z 2017r. poz.1875) oraz art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U z 2018r. poz. 121) informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Piechowice wywieszono zostały wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy i użyczenia pod numerami: RG.6845.3.2018, RG.6845.4.2018, RG.6845.5.2018.

Wykazy są dostępne do wglądu w godzinach pracy Urzędu.

Kurator oświaty mówi „nie” dla jednej szkoły

Dolnośląski Kurator Oświaty we Wrocławiu Roman Kowalczyk ponownie negatywnie zaopiniował projekt uchwały Rady Miasta Piechowice o utworzeniu jednej szkoły podstawowej, działającej w dwóch budynkach. Stało się tak mimo tego, że rodzice zainteresowanych uczniów w konsultacjach opowiedzieli się za takim rozwiązaniem.

Niżej podajemy fragmenty uzasadnienia negatywnej opinii kuratora: „Z posiadanych przez organ nadzoru pedagogicznego informacji wynika, że budynek Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Piechowicach, umiejscowiony przy ul. Tysiąclecia 28, a oddalony od obecnej siedziby Szkoły Podstawowej nr 1 w Piechowicach przy ul. Szkolnej 6 o ponad 800 m, od roku 1965 do czasu powstania gimnazjów, służył za siedzibę Szkoły Podstawowej nr 2 w Piechowicach. Wobec powyższego zasadnym jest uznać, że obiekt przy ul. Tysiąclecia 28 spełnia warunki umożliwiające funkcjonowanie w nim ośmioklasowej szkoły podstawowej, bowiem przed reformą z 1999 roku taka właśnie szkoła w nim działała. Podać przy tym w wątpliwość należy założenie o tym, że odległość ponad 800 m pomiędzy jednym a drugim budynkiem szkolnym jest „bliską odległością”, bowiem choć ustawodawca przyjął, że uczniowie klas I – IV mogą pokonywać 3 km, a uczniowie klas V – VIII – 4 km drogi do szkoły, to poprzez faktyczne oddalenie poszczególnych lokalizacji szkoła będzie działać na zasadzie dwóch odrębnych podmiotów (...)”.

Kurator Roman Kowalczyk odniósł się też do ankiet przeprowadzonych wśród rodziców uczniów (70 procent rodziców było za rozwiązaniem proponowanym przez władze miasta, wyniki podawaliśmy w poprzednim numerze Informatora Piechowickiego). Z opinii wynika, że miasto powinno przeprowadzić ankietę także wśród uczniów obecnych klas III gimnazjum, „której uczniowie wcale nie muszą uzyskać świadectwa ukończenia gimnazjum, w tym samym w dacie 1 września 2018 r. staną się ponownie uczniami klasy III gimnazjum, a w przedszkolach samorządowych mieli prawo wypowiedzieć się jedynie rodzice dzieci w oddziałach, w których realizowany jest obowiązek rocznego przygotowania przedszkolnego, choć przecież również dzieci młodsze – 3 – 5 – letnie – zobowiązane zostaną za kilka lat do realizacji obowiązku szkolnego.”

Wskazał też, że „organ nadzoru pedagogicznego uzyskał wiedzę, że – wbrew danym zgromadzonym przez organ prowadzący – znaczna część środowiska lokalnego, a zatem – jak należy założyć – również rodzice obecnych oraz przyszłych wychowanków i uczniów, których o zdanie nie spytano, wyrazili wolę – na poparcie której przekazano listy

720 podpisów – utworzenia dwóch odrębnych szkół podstawowych w Piechowicach.”

Zarzucił też, że „Gmina Piechowice nie spełnia już pierwotnego wymogu stawianego przez ustawodawcę sieci szkół publicznych, wskazanego w art. 39 ustawy Prawo oświatowe, tj. cyt. *Sieć publicznych szkół podstawowych powinna być zorganizowana w sposób umożliwiający wszystkim dzieciom spełnienie obowiązku szkolnego. Z posiadanych bowiem przez właściwego miejscowego kuratora oświaty informacji wynika, że rodzic dziecka niepełnosprawnego nie mógł zapisać go do Szkoły Podstawowej nr 1 w Piechowicach, bowiem cyt. warunki i bariery architektoniczne tej szkoły nie pozwalają na przyjęcie dzieci niepełnosprawnych, tym bardziej poruszających się na wózku inwalidzkim, a tym samym został zmuszony do zapisania dziecka do Szkoły Podstawowej nr 15 w Jeleniej Górze – tj. szkoły prowadzonej przez inny organ prowadzący.*



Dodał, że choć miasto pokrywa w całości koszt dowozu dziecka do szkoły, jak również z całą pewnością rozlicza wydatki związane z uczęszczaniem dziecka, to nie zmienia to faktu łamania przez organ prowadzący wspomnianego zapisu ustawy. Kurator podkreślił, że w proponowanym w projekcie uchwały (jedna szkoła w dwóch budynkach) rozwiązaniu dziecko niepełnosprawne mogłoby realizować obowiązek szkolny w klasach I – III, gdyż budynek przy ul. Tysiąclecia 28 jest dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Przechoząc do klasy IV „chłopiec musiałby ponownie zmagać się z barierami architektonicznymi w budynku przy ul. Szkolnej 6”.

Zdaniem wielu rodziców, czego dali przykład na spotkaniach konsultacyjnych a także w obecności Dolnośląskiego Kuratora Oświaty, rozwiązanie polegające na utworzeniu jednej szkoły w dwóch budynkach jest korzystniejsze. Pisaliśmy o tym kilkakrotnie, przedstawiając ich argumenty. Wobec ponownej negatywnej opinii Kuratora dla takiego rozwiązania, punkt o ustaleniu planu sieci szkół publicznych zdjęto z porządku obrad sesji nadzwyczajnej, która odbyła się 22 marca 2018 roku.

R. Z.

Umowa na kanalizację podpisana

Ponad 4 kilometry sieci kanalizacyjnej zostaną wybudowane w Piechowicach. Pod koniec marca marszałek dolnośląski Cezary Przybylski podpisał umowę z inwestorem Karkonoskim Systemem Wodociągów i Kanalizacji na dofinansowanie tej inwestycji ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego.

Kosztorysowa wartość tego zadania to ponad 7 milionów złotych, z czego dofinansowanie z RPO to 3,4 miliony złotych. – To ważna inwestycja szczególnie dla obszarów o znaczeniu turystycznym. Jedną z podstawowych rzeczy, które bierze pod uwagę turysta, który przyjeżdża do danego miejsca jest to, czy środowisko jest czyste, czy są przestrzegane zasady ekologii, a to zadanie wychodzi naprzeciw tym oczekiwaniom – mówił marszałek Cezary Przybylski.

– Co prawda dofinansowanie stanowi 47,9 procenta wartości kosztorysowej inwestycji, ale mamy zapewnione finansowanie pozostałej części w postaci pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (na kwotę 3,7 mln. złotych) – powiedział Jerzy Grygorcewicz, prezes Karkonoskiego Systemu Wodociągów i Kanalizacji. – Piechowice weszły do spółki dość późno i KSWiK nie realizował tu żadnego większego zadania

w zakresie kanalizacji. Ta inwestycja pozwoli na podłączenie ponad 350 osób.

Kanalizacja powstanie na odcinku ulicy Kryształowej, Nadrzecznej, Wiejskiej, Gromadzkiej i Sielskiej. Następnie w y k o n a w c a przejdzie przeciwnikiem pod drogą nr 3 i poprowadzi instalację do ulicy Górnej na Osiedlu Górzyniec.

Burmistrz Piechowic Witold Rudolf podkreśla, że dla miasta to bardzo ważna inwestycja. – Wchodzimy w bardzo trudny obszar, znajdujący się pomiędzy mostami na rzekach Kamiennej i Małej Kamiennej – mówi. – Sama ulica Nadrzeczna położona jest na trudnym, skalistym terenie. Dodał, że na odcinku drogi wojewódzkiej (ulicy Kryształowej) po wykonaniu kanalizacji zostanie też wymieniona nawierzchnia, a także wybudowane chodniki. – Jestem po rozmowie z Dolnośląską Służbą Dróg



i Kolei, która czekała na tę inwestycję, by zrealizować swoje zadania. Będziemy więc mieli niejako dwa w jednym – mówi burmistrz.

W dniu 13 kwietnia 2018 roku KSWiK ogłosił przetarg na to zadanie. Oferty przyjmowane są do 24 maja 2018 roku. – Mam nadzieję, że ten przetarg pozwoli wyłonić wykonawcę – powiedział Jerzy Grygorcewicz. Inwestycja ma potrwać do połowy sierpnia 2019 roku. Szczegółowy zakres prac opisaliśmy w oddzielnej publikacji, w lutowym wydaniu „Informatora Piechowickiego”.

R. Z.

MSZE ZA BYŁEGO PROBOSZCZA

W dniach 12.04, 23.05, 16.06 2018 roku o godz. 18. oraz 03.06 o godz. 12.30 w piechowickim kościele zostaną odprawione msze święte w intencji ks. kanonika Zdzisława Olszewskiego, byłego Proboszcza Parafii pw. św. Antoniego. Mszę zamówili: Burmistrz Piechowic Witold Rudolf wraz z Pracownikami Urzędu oraz Radnymi.



DO WYNAJĘCIA

w Piechowicach ul. Boczna 15
(siedziba ZUK Sp. z o.o.)

lokale biurowe

o całkowitej powierzchni - 52,4 m.kw.
oraz
pomieszczenie magazynowe - 148,6 m.kw.

szczegółowe informacje
pod nr tel. 075 76 12 165

Modernizacja stadionu – powrót do tematu

W poprzednim wydaniu biuletynu informowaliśmy o możliwości remontu stadionu w Piechowicach. Wymagało to jednak odpowiednich decyzji Rady Miasta.

Podczas sesji w dniu 29 marca 2018 roku Rada Miasta Piechowice nie zgodziła się na przesunięcia środków w tegorocznym budżecie, które umożliwiłyby zapewnienie wkładu własnego na tę inwestycję.

Grupa radnych miała wątpliwości, na ile realne jest pozyskanie środków. Przewodnicząca komisji finansów Agnieszka Mandziej argumentowała, że są ważniejsze zadania w mieście, np. termomodernizacja Szkoły Podstawowej nr 1 czy też rewitalizacja centrum. Radni oczekiwali też m.in. szybkiego remontu parkingu przy piekarni Ulijanka.

Projekt remontu stadionu opiewał na 7 milionów złotych, z tym, że w etapie, który był brany pod uwagę, chodziło o 5 milionów złotych. Miasto miało możliwość uzyskania dofinansowania na poziomie połowy tej kwoty (2,5 miliona złotych) z Ministerstwa Sportu. Zakres zadań przewidzianych w pierwszym etapie opisaliśmy szczegółowo w poprzednim wydaniu Informatora Piechowickiego. Chodziło przede wszystkim o budowę nowej szatni a także bocznego boiska, z oświetleniem i sztuczną nawierzchnią.

Po przerwie Burmistrz Piechowic Witold Rudolf zaproponował zmiany w projekcie zmian w budżecie, zmniejszając nieco kwotę zabezpieczoną na remont stadionu i uwzględniając sporą część oczekiwań radnych, m.in. zabezpieczając 60 tysięcy złotych na remont okien.

Zgoda radnych na marcowej sesji była o tyle ważna, że do końca miesiąca można było składać wnioski w konkursie ogłoszonym przez ministerstwo.

Radni nie zgodzili się, odrzucając najpierw poprawki wniesione przez burmistrza, a następnie nie przyjmując pierwotnego projektu uchwały o zmianach w budżecie. W decydującym głosowaniu 7 radnych było za przyjęciem zmian, 8 przeciw.

Burmistrz Piechowic Witold Rudolf zdecydował, że mimo tego miasto złożyło wniosek o remont stadionu w konkursie Ministerstwa Sportu. – To był bardzo ambitny projekt i wymagał trudnej decyzji. Okazuje się, że chyba zbyt ambitny. Daliśmy radnym możliwość partycypowania w tym wniosku. Mam możliwość dokonania pewnych przesunięć w budżecie i postaramy się znaleźć niezbędne minimum – powiedział po sesji.

R.Z.

„CZyste MIASTO, CZyste OTOCZENIE”

KONKURS MIASTA PIECHOWICE
NA ESTETYCZNE ZAGOSPODAROWANIE
NIERUCHOMOŚCI, POSESJI

Czas trwania konkursu: od **01.04.2018r** do **31.05.2018r**.
- ogłoszenie wyników w dniu 06.06.2018r
- wręczenie nagród w dniu 09.06.2018
ul. Mickiewicza godz.17.40 – KRYSZTAŁOWY WEEKEND



Załącznik nr 1 do regulaminu konkursu
„Czyste Miasto, Czyste Otoczenie”

Piechowice dn.,

.....
Imię i nazwisko właściciela nieruchomości
Adres

.....
Ulica, nr domu, posesji

tel.
.....

DEKLARACJA ZGŁOSZENIA UDZIAŁU W KONKURSIE „Czyste Miasto, Czyste Otoczenie” na terenie Gminy Piechowice

Zgłaszam posesję
- nieruchomość położoną przy ul. W Piechowicach
do konkursu „Czyste Miasto, Czyste Otoczenie”

Wyrażam zgodę na zgłoszenie mojej nieruchomości do konkursu „Czyste Miasto, Czyste Otoczenie”

.....
czytelny podpis właściciela nieruchomości

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych podanych w niniejszej deklaracji przez organizatorów konkursu i Urząd Miasta Piechowice, ul. Kryształowa 49 - zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 922) w celu i dla potrzeb organizacji i przeprowadzenia tego konkursu oraz publikowanie zdjęć nieruchomości w środkach masowego przekazu, a także na stronach internetowych Urzędu Miasta Piechowice.

.....
czytelny podpis właściciela nieruchomości

Oświadczam, że zgadzam się z regulaminem konkursu i akceptuję jego warunki.

.....
czytelny podpis właściciela nieruchomości

.....
Czytelny podpis zgłaszającego

data 2018r

PATRONAT: BURMISTRZ MIASTA PIECHOWICE – WITOLD RUDOLF

W okresie od **01.04.2018r.** do **31.05.2018r.** mieszkańcy oraz instytucje mogą zgłaszać osobiście lub mailowo kandydatów wskazując ich lokalizację oraz nieruchomość (posesję), która mogłaby być nagrodzona w konkursie na najpiękniejsze otoczenie w „Naszej Małej Ojczyźnie”.

Formularz zgłoszeniowy należy kierować na adres: Grzegorz Rybarczyk – Radny Powiatu Jeleniogórskiego tel. **604 598 145**, mail: **grzegorz.sm@interia.pl**, Rady Miasta Piechowice: **rada.miasta@piechowice.pl** lub osobiście dostarczając zgłoszenie z dokumentacją fotograficzną do sekretariatu Urzędu Miasta Piechowice.

Po zebraniu wszystkich zgłoszeń (w zgłoszeniu prosimy o podanie numeru telefonu) w trakcie prowadzonych przeglądów zgłoszonych nieruchomości członkowie jury wyłonią laureatów konkursu pn. „Czyste Miasto, Czyste Otoczenie”. Warunkiem zgłoszenia jest uzyskanie zgody administratora nieruchomości.

ORGANIZATORZY:

- Rada Miejska Piechowice,
- Grzegorz Rybarczyk Radny Rady Powiatu Jeleniogórskiego,
- Miasto Piechowice

Elektryk z pasją

Rozmowa z Markiem Bergtraumem,
piechowiczaniec od urodzenia

– Ma Pan bardzo wiele zainteresowań. Więcej w Panu elektryka, przewodnika górskiego, turysty, a może archiwisty?

– Jestem tak zwanym półprzewodnikiem. Oczywiście żartuję, ale jest we mnie i elektryk i przewodnik górski. A archiwista? Rzeczywiście, mam dużo materiałów, około 16,5 tysiąca klitek negatywów, gromadzonych od 1970 roku. Zaczęłam skanować to wszystko i przenosić na nośniki elektroniczne. Mam też sporo nagrań video. Szkoda by było, gdyby to przypadło bo każdy kiedyś musi odejść. Dlatego staram się udostępnić najciekawsze materiały w formie elektronicznej. Planuję przekazać część moich nagrań do Jeleniogórskiej Biblioteki Cyfrowej. Udostępniam je, bo myślę, że warto, żeby ludzie zobaczyli siebie, jak byli młodzi, poznali swoich sąsiadów itp.

– Skąd zamiłowanie do tego, żeby utrwalać historię miasta i ludzi?

– Zawsze ciągnęło mnie do fotografii. A z czasem okazało się, że mam tego tyle, że te pierwsze materiały są już archiwalne. I tak dla przykładu, jak budowano wiadukt i akurat przechodziłem, to cyknałem zdjęcie. Zwykle zdjęcie robotników, którzy zbroją ten wiadukt. A teraz okazuje się, że ono ma już wymiar archiwalny. Warto czasem wrócić do starych zdjęć i używać ich.

– Mówi się, że zna Pan każdy kontakt, każdą żarówkę w Piechowicach. Praca elektryka z pewnością pomaga w nawiązywaniu kontaktów?

– Dzięki temu, że szukam kontaktów, to mam kontakty (śmiech). Ale to prawda, zawsze jak jestem u kogoś i wykonuję jakąś pracę, to staram się porozmawiać. Pytam, skąd państwo jesteście, skąd pochodzą rodzice. I czasem okazuje się, że za tymi ludźmi kryją się niesamowite historie. Ktoś ma ciekawe wspomnienia, unikatowe zdjęcia. W ten sposób dzięki awariom nawiązuję kontakty i zdobywam materiały.

– Była taka awaria, na którą Pan pojechał, i doznał olśnienia?

– Tak było na przykład u pana Józefa Łodzińskiego (M. Bergtraum przybliżył jego postać podczas spotkania w POK-u – przyp. aut.). Znałem go, ale nie kojarzyłem jego historii. Aż któregoś dnia przyszedłem do jego domu naprawiać gniazdko. Porozmawialiśmy i okazało się, że to niezwykle ciekawy człowiek, z piękną historią. Dobry przedsiębiorca, jeden z pierwszych po transformacji ustrojowej, który bardzo ucierpiał na reformie Balcerowicza. Stracił swój dorobek życia i z majątnego, stał się przeciętnym człowiekiem. Był czas, że ze swoich rocznych zysków mógł wybudować dom. I gdyby to zrobił, to mógłby go potem sprzedać, albo miałby kapitał. Ale uwierzył państwu i wpłacał wszystko legalnie na ksią-



żeczkę PKO. I wszystko stracił, padł ofiarą dewaluacji. Na spotkaniu w POK-u nie wszystko o nim powiedziałem, bo nie było czasu. Mało kto wie, że ma około tysiąca chrześniaków.

– Jak to?

– W tamtych czasach jako jeden z niewielu miał samochód osobowy i wynajmowano go, by woził dzieci do chrztu, do ślubów. Wykonał około tysiąca takich kursów, dlatego śmiało się, że ma tyle chrześniaków. Miał też żuka skrzyniowego, spuszczał burty, przyozdabiał pakę wykładziną i jego także wynajmowano na różne imprezy okolicznościowe.

– Ciekawie Pan opowiada o innych. A teraz coś o Panu. Od dawna jest Pan piechowiczaniec?

– Jestem rodowitym piechowiczaniec. W dzisiejszym ośrodku zdrowia, w latach 50-tych przez bodaj 6 lat funkcjonowała porodówka. Była taka potrzeba, bo było wiele urodzeń. I pracowała tu położna, kobiety leżały w okresie połogu. Niedawno między innymi spotkałem swoją siostrę mleczną – panią Ewę Dobaj. Okazało się, że jej mama karmiła mnie jako niemowlaka, bo moja mama nie miała wtedy pokarmu. I jak się spotkaliśmy po latach, to powiedziała mi: cześć mleczny bracie. Mama Ewy Dobaj pani Jadwiga, to też kawał historii miasta: mieszkała tu już od zakończenia wojny, przyjechała z Bytomia wraz z wieloosobową rodziną. Bardzo dużo pamięta i może uda mi się ją namówić na utrwalenie tych wspomnień. Mam informację, że dr. Fritz Wadehn mieszkał przez pewien czas w tym domu co ona. Myślę, że mogę się jeszcze czegoś ciekawego o nim dowiedzieć. Przyznam, że ten temat coraz bardziej mnie wciąga. Spróbuję umówić się na spotkanie.

– To prawda, że dostał Pan od burmistrza walizkę z materiałami na temat doktora Wadehna?

– To był szczęśliwy przypadek. Wystąpiłem z formalnym pismem do urzędu o udostępnienie mi podstawowych danych o doktorze Wadehnie. Chciałem wiedzieć, kiedy się urodził, czy posiadał obywatelstwo polskie? Okazało się nagle, że w urzędzie jest walizka,

która nie była w ogóle zewidencjonowana. Po śmierci asystentki dr. Wadehna pani Spieker, w jej mieszkaniu pozostały różne dokumenty, listy i fotografie. Sąsiad dr. Wadehna pan Jan Mikusek zapakował to wszystko do walizki i wyniósł na strych. Podczas kolejnych porządków natknął się na nią, postanowił zanieść ją do Urzędu Miasta w Piechowicach. Wówczas były to materiały bezwartościowe a dzisiaj mają wartość historyczną, poznawczą, no i są źródłem wiedzy o doktorze Wadehnie i jego asystentce. Są tam oryginały przyznanych patentów, nagród państwowych oraz jego odręcznie pisane listy i notatki. Wszystko to zostanie zewidencjonowane i przekazane do odpowiedniej instytucji.

– Wracając do Pana. Całe życie mieszkał Pan w Piechowicach?

– Tak. Urodziłem się 26 grudnia 1952 roku. Tutaj chodziłem do Szkoły Podstawowej nr 1, w której przez pewien czas mieszkałem, bo ojciec był nauczycielem. Potem skończyłem Zasadniczą Szkołę Zawodową, a później technikum dla pracujących przy „Karelnie”. Całe swoje życie związałem z Piechowicami. Większość ludzi mnie tu zna, ja też ich znam. Nie wyobrażam sobie, że mógłbym mieszkać gdzie indziej. Moja rodzina wyjechała w ciężkich czasach, bracia wyemigrowali do Niemiec, tam szukali pracy. Ja jakoś przetrwałem ten ciężki okres kartkowy. I jestem tu.

– Od dwóch miesięcy jest Pan na emeryturze jako elektryk, jest więc czas na przejrzanie archiwów. Czekamy na kolejne historie o Piechowicach i jego mieszkańcach.

– Mam dużo materiałów, tak więc na pewno będą kolejne prelekcje. Obym tylko zdołał je odpowiednio posegregować i wybrać. Największy problem w tym, żeby z tego co mam stworzyć coś, co jest strawne. Tak, żeby widza nie zanudzić. A to chyba najtrudniejsze, bo widzowie nie są związani emocjonalnie z rozmówcami i to nie lada sztuka wybrać takie opowieści, które przyciągną ich uwagę.

Trzymam kciuki i dziękuję za rozmowę.

R. Z.

Wciąż więcej pytań niż odpowiedzi

Czego po latach w Piechowicach szukała kobieta, która była więźniem tutejszego obozu? Do czego służył podziemny tunel? Ile z niego zostało? I czy rzeczywiście prace, które wykonywali osadzeni były tylko przykrywką dla ściśle tajnych badań? Jakich? Opowieść, z którą podzielił się z nami mieszkaniec miasta 68-letni Andrzej Tylko, rzuca nowy cień na obóz pracy w Piechowicach. Postawił też kilka odważnych tez.

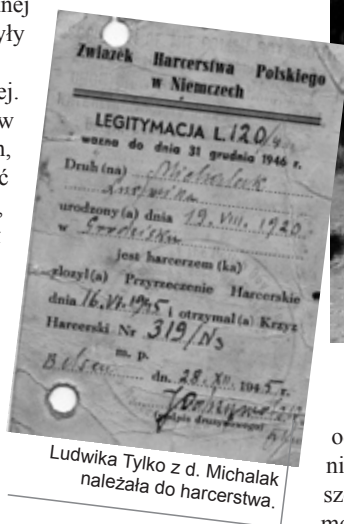
– Obóz znajdował się przy ul. Przemysłowej, w miejscu, gdzie dzisiaj są ogrody działkowe. Był duży, zajmował obszar aż po samą szkołę leśną, od ulicy do ulicy – mówi nam Andrzej Tylko, który opowiedział nam kilka historii związanych z obozem pracy. Twierdzi, że do dzisiaj w opisywanym miejscu pod ziemią znajduje się „szczelina przeciwlotnicza”. W praktyce to tunel, wydrążony niezbyt głęboko pod ziemią. – Jest dość długi, prowadzi od jednej do drugiej drogi. Nawet wiem, gdzie były wejścia do niego – przekonuje.

Jedno znajdowało się przy szkółce leśnej. – Zostało zniszczone przez pracowników obsługi fabryki papieru w Piechowicach, którzy ulokowali tam olbrzymią ilość wapna – mówi. Mówił mu o tym ojciec, Henryk Tylko, który przez wiele lat był dyrektorem technicznym fabryki papieru. – Opowiadał, że kiedyś zamówiono dużą dostawę wapna (kilka wagonów), które było surowcem wykorzystywanym w produkcji. Niestety okazało się, że kupiono niewłaściwe wapno do celów technologicznych. Aby nie zrobiła się z tego afera, postanowiono złożyć je w tunelu, by się zlasowało. Zasypano więc część szczeliny, ale pozostała część istnieje do dzisiaj.

Jest o tym przekonany, bo gdy był dzieckiem, to razem z kolegami chodzili po tym tunelu. – Kiedyś wszedłem do środka i wystraszyło mnie jakieś zwierzę. Prawdopodobnie był to zdziczały pies, który tam wszedł i nie mógł się wydostać – opowiada.

Jak wyglądała szczelina? – Po obu stronach korytarza były podnoszone ławki. Na moje oko, mogło zmieścić się tam około 200 osób. Były trzy wejścia, prowadziły do nich schody

– mówi. Jedno z wejść dostało zasypane wapnem, dwa pozostałe znajdowały się w okolicach ogródków działkowych. – One tam są do dzisiaj, ale przysypane ziemią i chwastami – mówi nam. – Działkowcy wysypywali tam śmieci. Średniej wielkości koparka powinna je



Ludwika Tylko z d. Michalak należała do harcerstwa.

go rozmówcy, był to tunel przeciwlotniczy dla więźniów obozu pracy. Kadra kierownicza miała – w razie nalotów – korzystać z dużo solidniejszych podziemi znajdujących się na terenie zakładu Karelma – ówczesnej fabryki zbrojeniowej.

Andrzej Tylko urodził się po wojnie. Nie pamięta więc obozu, który tu działał, ale pamięta z lat młodości pozostałości po nim. – Nie było już ogrodzenia, zostały tylko elementy. Zostały też betonowe cokoły, na których stały baraki. Nic szczególnego. No i ta szczelina – mówi. Już wtedy teren ten był mocno zarośnięty. – Przyroda szybko zrobiła swoje – mówi. – Do dzisiaj pozostał jedynie jeden drewniany barak – przy dzisiejszej ulicy Cieplickiej. Obecnie jest to budynek mieszkalny. Dawniej pełnił funkcję baru funkcyjnego. – Był solidniejszy od innych, dlatego nie zburzono go po likwidacji obozu – uważa Andrzej Tylko.

Rodzice pana Andrzeja, Henryk i Ludwika (z domu Michalak) do Piechowic trafili zaraz po wojnie. Ojciec pocho-

dził z rodziny inteligentkiej z Poznania. Poznali się po oswobodzeniu niemieckiego obozu koncentracyjnego Bergen-Belsen, w którym oboje przebywali. Był to jeden z najcięższych obozów na terenie III Rzeszy. Osadzeni tam przebywali w niehumanitarnych warunkach. – Kobiety leżały w barakach bez okien. Spały jedna na drugiej, by ogrzewać się wzajemnie – opowiada A. Tylko. – Było duszno. Duszyły się, bo było ich za dużo.

W internecie można znaleźć przerażające zdjęcie masowego grobu więźniów z tego obozu. Widać na nim setki ciał wrzuconych do dołu. – Ten człowiek – pokazuje Andrzej Tyl-



Rodzice Pana Andrzeja: Henryk i Ludwika Tylko.

odsonić. Zresztą, niedawno część tej szczeliny została samostnie odsłonięta.

Zdaniem naszego rozmówcy, był to tunel przeciwlotniczy dla więźniów obozu pracy. Kadra kierownicza miała – w razie nalotów – korzystać z dużo solidniejszych podziemi znajdujących się na terenie zakładu Karelma – ówczesnej fabryki zbrojeniowej.

do charakterystyczną postać na zdjęciu, leżącą jakby z boku – wrzucał te ciała do tego dołu, ale przez przypadek sam wpadł. Nikt mu nie pomógł wyjść, zastrzelono go.

Obóz Bergen-Belsen został wyzwolony 15 kwietnia 1945 roku przez wojska brytyjskie. Pamięta, że jego mama do końca życia utrzymywała kontakt z dwiema przyjaciółkami z obozu: Marylą Akselson i Anielą Opalińską. – One po wyzwoleniu obozu wyjechały do Szwecji. Ale cały czas pisały listy do siebie, przyjeżdżały do nas w odwiedziny – mówi.

Ojciec trafił do Piechowic z nakazu pracy. – Pracował w fabryce papieru, a tu papiernictwo było mocno rozwinięte – mówi A. Tylko. Był już wykształcony, miał maturę, zdobył w szkole siostr urszulanek. Znał bardzo dobrze trzy języki: polski, niemiecki i łacinę.

Szybko został dyrektorem fabryki papieru w Piechowicach. Był drugim polskim dyrektorem technicznym tego zakładu. Po przejściu na emeryturę zajął się pomocą byłym więźniom obozów koncentracyjnych i obozów pracy. Związał się z Fundacją im. Maksymiliana Kolbego. Miał dobry kontakt z prowadzącą tę fundację Elisabeth Erb, mieszkającą w czasie wojny w Mysłakowicach.

Poprzez tę fundację docierał do wielu byłych jeńców i pomagał im w uzyskiwaniu odszkodowania. – Warunek uzyskania odszkodowania był taki, że osoby te musiały udokumentować, że przebywały w obozie, i że wiązało się to



- W miejscu, gdzie był obóz, do dzisiaj pozostała szczelina przeciwlotnicza - uważa Andrzej Tylko.

z utratą zdrowia – mówi Andrzej Tylko. – Tato występował w ich imieniu do rozmaitych archiwów o stosowne dokumenty, pisał pisma, tłumaczył niemieckie dokumenty. Korzystał też z tłumaczy, zatrudnianych przez fundację.

Henryk Tylko szybko wyrobił sobie markę i wiele osób przyjeżdżało do niego po pomoc. – Jeździłem z tatą po okolicy, odwiedzałem byłych jeńców. Fundacja płaciła mi za to, jako kierowcy, od każdego kilometra. Przy okazji poznałem co nieco historie ich życia – mówi Andrzej Tylko.

Jak mówi, jego ojciec pełnił rolę męża zaufania. Zyskał uznanie, bo był niezwykle skuteczny. A trzeba pamiętać, że w tamtych czasach dostęp do takich informacji nie był łatwy. Nie było komputerów. – Miał maszynę do pisania i bakelitowy telefon stacjonarny, to cały jego warsztat – opowiada syn.

– Któregoś dnia do taty przyjechała starsza pani – opowiada Andrzej Tylko. – Powiedziała, że kiedyś przebywała na terenie obozu przy Dynamit Fabrik w Petersdorfie. Była tam z matką i ciotką. W pewnym momencie została od nich oddzielona. Nie wiem, czy dobrze zrozumiałem, ale z tej rozmowy wynikało, że mieszkali w różnych barakach. Mówiła, że panował tam straszny głód a matka z ciotką przez siatkę ogrodzenia podawały jej kromki chleba.

Kobieta wyjaśniła, że oddzielono ją, bo była ładną blondynką i przygotowano ją do niemieckiego. – Jestem w stanie w to uwierzyć, bo pomimo, że kiedy ją poznałem, była już starszą osobą, to zachowała urodę – opowiada Andrzej Tylko. – Powiedziała, że z obozu w Piechowicach została wywieziona do Niemiec i przekazana do niemieckiej rodziny. Nie miała w życiu źle, ale zawsze ciągnęło ją do odnalezienia swojej



Po piechowickim obozie pracy pozostały nieliczne ślady.

biologicznej rodziny. Nigdy nie zatraciła mowy polskiej.

Jak mówi, najlepszym sposobem na odnalezienie dokumentów swoich bliskich jest skorzystanie z centralnego archiwum, które znajduje się na terenie Oświęcimia. – Tam niczego nie znalazła. Zwróciła się więc do mojego ojca po pomoc. I ojciec też, mimo starań, nie znalazł nic o tym obozie – mówi Andrzej Tylko.



Z opowieści tej kobiety wynikało, że obóz znajdował się nie tylko przy ogródkach działkowych, ale jego część mieściła się obok sztolni przy drodze na Cichą Dolinę. – Mówiła, że nieopodal sztolni, po drugiej stronie drogi (obecnie prowadzi tam szlak turystyczny), stało kilka baraków. Mieszkali w nich więźniowie, którzy pracowali tam. Całymi dniami nosili ciężkie kamienie. Do tego drążyli tunele metodą archaiczną – młotami pneumatycznymi. W tamtych czasach zwykle używano do tego dynamitu. Tutaj nie stosowano go.

– Widać to po obserwacji przodków tych sztolni – mówi. – Gdyby były odstrzelwane, pozostałyby w nich charakterystyczne nawiercone otwory, w których umieszczano dynamit. Tutaj była to ręczna, niezwykle ciężka praca młotami.

Na dowód, że tak było, wskazuje na znajdujące się obok sztolni ceglane pierścienie. Zachowały się do dzisiaj, choć są już mocno zarosnięte. Wyglądają, jak korona studni. – To były podstawy pod zbiorniki kompensacyjne sprężonego powietrza do młotów, którymi drążono sztolnię – uważa Andrzej Tylko.

Dlaczego zdecydowano się na tak nieefektywny sposób drążenia? Andrzej Tylko uważa, że te sztolnie były tak naprawdę przykrywką dla innych, ściśle tajnych prac, które wykonywali więźniowie. Podejrzewa, że w Petersdorfie prowadzono prace związane z produkcją tworzyw sztucznych. – Później sprzęt do tej produkcji wywieziono – uważa. Potwierdza też tezy ma być fakt, że po piechowickim

obozie nie zachowała się dokumentacja. Czy rzeczywiście dokumenty zniszczono, bo chciało coś ukryć? A może, jak uważa część historyków, zostały wywiezione do Moskwy?

Andrzej Tylko zgłosił się do nas po informacji na temat obozu pracy w Piechowicach, umieszczonej w lutym w wydaniu Informatora. Z uwagą zapoznał się z tą lekturą. – Nie zgadza mi się jedna informacja – mówi nam. – Według mojej wiedzy, nie był to oddział obozu Stalagu VIIIa, a oddział obozu Gross-Rosen w Rogoźnicy.

Tyle, że na stronie obozu w Rogoźnicy są wymienione wszystkie jego filie i próżno szukać adresu w Piechowicach. W dodatku w jednej z publikacji Archiwum Państwowego w Jeleniej Górze ukazała się lista z nazwiskami więźniów piechowickiego obozu. To może przeczyć tezie o ściśle tajnych pracach nad produkcją tworzyw sztucznych. Faktem jednak jest, że na temat filii w Piechowicach zachowało się bardzo niewiele informacji. Czy uda się odnaleźć dokumentację obozu? A może uda się odkryć więcej ciekawych historii z nim związanych? Mieszkańców, którzy posiadają informacje na temat obozu pracy, zachęcamy do podzielenia się z nami. Tel. 75 75 489 09 lub promocja@piechowice.pl
R. Z.



Pani Ludwika w latach 60-tych dawała lekcje szycia.



Pan Henryk (w środku) wraz z pracownikami piechowickiej papierni.

DOBRA JAKOŚĆ WODY

Powiatowy Inspektor Sanitarny w Jeleniej Górze przedstawił wyniki monitorowania jakości wody w Piechowicach w 2017 roku. Na terenie Miasta Piechowice jakość wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi nadzorowano w dwóch wodociągach: Piechowice oraz Piechowice – Michałowice. Inspektor dokonywał poboru wody z częstotliwością zgodną z wytycznymi rozporządzenia Ministra Zdrowia. W 2017 roku wodociągi Piechowice – Michałowice oraz Piechowice zostały ocenione jako dobre. Nie odnotowano przypadków zatruc i chorób wodozależnych, a woda z obu wodociągów została określona jako „przydatna do spożycia”. Z oceny, przedstawionej przez Powiatowego Inspektora wynika, że w minionym roku łącznie z piechowickich wodociągów pobrano 33 próby w zakresie składu mikrobiologicznego oraz 39 prób w zakresie składu fizyczno-chemicznego, z czego jedynie 2 nie odpowiadały wymaganiom sanitarnym ze względu na zwiększoną zawartość glinu w wodociągu Piechowice. Było to skutkiem awarii w systemie uzdatniania wody. Po usunięciu awarii jakość wody była prawidłowa. Z oceny ryzyka zdrowotnego dla konsumentów wody wynika, że glin jest wszechobecny w produktach żywnościowych oraz wielu preparatach leczniczych. Udział wody do picia w ilości glinu przyjmowanego przez człowieka nie przekracza zwykle 5 procent łącznego pobrania. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) nie ustaliła zalecanej wartości glinu ze względów zdrowotnych.

R. Z.

Ważne informacje dla przedsiębiorców

LGD Partnerstwo Ducha Gór przypomina, że na stronie www.duchgor.org zostały zawieszony ogłoszenia dotyczące:

1. Ogłoszenie nr 6/2018 w zakresie wsparcia ROZWIJANIA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

2. Ogłoszenie nr 7/2018 w zakresie wsparcia na PODEJMOWANIE DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

Zainteresowani ofertą powinni się pośpieszyć, oferty przyjmowane są w dniach od 2 do 16 maja.

Lokalna Grupa Działania Partnerstwo Ducha Gór działa na terenie gmin: Janowice Wielkie, Mysłakowice, Podgórzyn, Karpacz, Kowary, Piechowice i Szklarska Poręba.

Harcerskim szlakiem



Fot. A. PALBOW

Wiosna to pracowity okres dla piechowickich harcerzy w 8 PDH „Burza”. W Wielką Sobotę zapewniali oni warty przy grobie Jezusa Chrystusa w miejscowym kościele. Z kolei w kwietniu wybrali się na wycieczkę w góry. W bardzo licznym gronie udali się Wysoki Kamień, zakręt śmierci, sztolnie, Zbójeckie Skąły i żółtym szlakiem wrócili do Piechowic. Druhny i druhowie zmierzali się z upałem oraz testem z wiedzy harcerskiej, który odbył się po drodze. Wycieczkę zakończyło wspólne ognisko. – Serdecznie polecamy mieszkańcom miasta, aby w wolnym czasie wybrali się tą trasą,

zapraszamy również do udziału w kolejnej harcerskiej wycieczce, którą już planujemy w przyszłym miesiącu – powiedziała p.wd. Ewelina Gawlik, drużynowa „Burzy”.



Skorzystaj z aplikacji Krajowa Mapa Bezpieczeństwa

Jeleniogórska policja zachęca mieszkańców regionu do korzystania z Krajowej Mapy Bezpieczeństwa.

Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa to aplikacja, dzięki której ponad 1,1 mln ludzi podzieliło się z Policją swoimi spostrzeżeniami na temat zagrożeń występujących w miejscu ich zamieszkania, pracy, nauki czy wypoczynku. Każde naniezione na mapę zagrożenie zostało przez Policję zweryfikowane, co z pewnością przyczyniło się do wzrostu poczucia bezpieczeństwa obywateli.

Należy jednak pamiętać, że w katalogu dostępnych zagrożeń oprócz tych, które dotyczą nas bezpośrednio, są również zagrożenia, które mają, bądź mogą mieć wpływ na bezpieczeństwo innych osób. Wśród tych zagrożeń jest kategoria „Bezdomność”, która pozwala użytkownikom

wskazywać miejsca przebywania osób bezdomnych, potrzebujących pomocy.

Szczególnie ważne jest przekazywanie informacji o takich osobach w okresie, kiedy temperatura na zewnątrz znacząco spada poniżej zera.

Powyższe informacje można przekazać dzwoniąc na numery alarmowe 112 lub 997, jak też z wykorzystaniem aplikacji Moja Komenda czy Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa.

Wykorzystując Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa prosimy o skorzystanie z wszelkich dostępnych funkcjonalności, w tym szczególnie z możliwości dodania opisu, co ułatwi szybsze dotarcie policjantów do osób potrzebujących, a w konsekwencji być może uratuje komuś życie.

KMP Jelenia Góra

XV Gala Konkursu Primus Inter Pares

28 marca 2018 r. w sali widowiskowej OSP w Piechowicach już po raz piętnasty odbyła się uroczysta gala Primus Inter Pares (łac. pierwszy pośród równych). Celem konkursu jest motywowanie dzieci i młodzieży Szkoły

Podstawowej nr 1 w Piechowicach do nauki w pierwszym semestrze każdego roku szkolnego. Uczniowie, którzy uzyskali średnią ocen 5,0 i wyższą oraz wzorowe lub bardzo dobre zachowanie, zostają jego laureatami.

W tym roku szkolnym 43 wyróżnionych odebrało tę prestiżową nagrodę. Statuetki, ufundowane przez Radę Rodziców przy Szkole Podstawowej nr 1, oraz listy gratulacyjne wręczał Burmistrz Miasta p. Witold Rudolf wraz z Dyrektorem Szkoły p. Marzeną Sasiada. Najwyższą średnią ocen 5,82 uzyskała Karolina Zawlik, uczennica klasy V b. To najwyższy wynik w historii naszego konkursu.

– Na sukces pracowałam od początku roku szkolnego. Założyłam sobie taki cel i z determinacją go realizowałam. Opłacało się – twierdzi piątklasistka.

Gałą uświetniły filmowe prezentacje laureatów oraz występ uczniów ze szkolnego koła teatralnego. Po części oficjalnej uczestnicy spotkania przy słodkim poczęstunku i miłej atmosferze dzielili się wrażeniami z przebiegu uroczystości.

Dyrektor Szkoły i Grono Pedagogiczne przekazują podziękowania Radzie Rodziców za pomoc finansową.

*dyrektor szkoły
Marzena Sasiada*



W „Jedynce” zdobywają wiedzę

Od 14 lutego 2018 r. w Szkole Podstawowej nr 1 w Piechowicach realizowany jest Projekt „Zdobywamy wiedzę” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego na lata 2014-2020 za pośrednictwem Europejskiego Funduszu Społecznego.

Głównym celem projektu jest podniesienie kompetencji kluczowych w zakresie kształtowania i rozwijania u uczniów kompetencji kluczowych niezbędnych na rynku pracy oraz właściwych postaw i umiejętności oraz zniwelowanie deficytów uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, w tym z niepełnosprawnością.

W projekcie uczestniczy 120 uczniów z klas III-VII, którzy rozwijają swoją wiedzę podczas następujących zajęć:

- Informatyka, podstawy programowania - 4 grupy;
- Matematyka i kształty - 1 grupa;
- Matematyka, a logiczne myślenie w życiu codziennym - 2 grupy;
- Matematyka w kuchni - 4 grupy;
- Przyroda z eksperymentem - 2 grupy;
- Język niemiecki - 1 grupa;
- Język angielski - 1 grupa.

W ramach projektu, szkoła również zostanie doposażona w pomoce nauko-

we. Zostaną także podniesione kompetencje zawodowe nauczycieli, którzy wezmą udział w następujących szkoleniach:

- „Wykorzystanie metod eksperymentu w edukacji, w celu podnoszenia jakości nauczania przedmiotów przyrodniczych lub matematyki”;
- „Kształtowanie umiejętności i właściwych postaw uczniów (kreatywność, innowacyjność)”

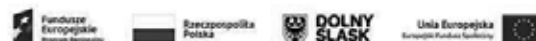
– „Praca z uczniem ze Specjalnymi Potrzebami Edukacyjnymi”;

– „Podnoszenie kompetencji cyfrowych nauczycieli”;

– „Praca z uczniem z Zespołem Aspergera”;

– „Autyzm”.

Program ma zakończyć się 31 grudnia 2018 r.





■ PRZEDSZKOLE nr 1

Wiosno, Wiosenko. Gdzie jesteś, powiedz nam?



W marcu, zgodnie z tradycją, „Kangurki” przygotowywały się do powitania nowej pory roku, jaką jest wiosna. Cały miesiąc pilnie uczyły się śpiewać wiosenne piosenki i recytować wierszyki. Na spacerach obserwowały zmiany zachodzące w otoczeniu, które związane były z budzeniem się przyrody do życia, a w przedszkolu wykonywały wspólnie ozdoby wiosenne, aby jak najszybciej przywołać do nas wiosnę. Dnia 21 marca z okazji „Pierwszego dnia wiosny”

wraz ze starszymi kolegami pojechaliśmy na wycieczkę do sali zabaw „Stonoga” w Jeleniej Górze. W tym dniu dzieciom zostały przypomniane zasady bezpiecznej podróży i zabawy. Przedszkolaki bawiły się w basenie pełnym kolorowych kulek, malowały sobie buźki oraz korzystały z wielu atrakcyjnych zabaw zaplanowanych na miejscu.

*Nauczyciel – wychowawca
mgr Joanna Gawryś*

Już od dłuższego czasu grupa „Tygrysów” pilnie przygotowywała się do występu wokalnie – tanecznego z okazji Świąt Wielkanocnych. Dnia 25.03.2018 roku w Piechowickim Ośrodku Kultury nasze dzieci zaprezentowały wspaniały program artystyczny z okazji „Dni Baby Wielkanocnej”. Śpiewały piosenki wiosenne oraz wielkanocne, mówiły wierszyki związane z Wielkanocą oraz zaprezentowały tańce ludowe. Był to debiut naszych pięciolatków na dużej scenie, jednakże poradzili sobie doskonale. Występ przedszkolaków bardzo spodobał się publiczności, która poprosiła nas o „bis” piosenki i nagrodziła gromkimi brawami.

Bardzo dziękuję Pani Dyrektor za wsparcie i zakup pięknych strojów oraz całemu Gronu Pedagogicznemu za trud włożony w przygotowanie do tegoż występu. Również dziękujemy Panu Burmistrzowi za miłe słowa uznania doceniające naszą pracę. Jestem dumna z mojej grupy za piękny występ i przeżycia z nim związane. Brawo „TYGRYSY”!

*Nauczyciel – wychowawca
Agata Czaniecka*

Tygryski na Dniach Baby Wielkanocnej



■ PRZEDSZKOLE nr 2

Absolwenci czytają bajki przedszkolakom

30 marca grupę „Misiów” odwiedziły absolwentki naszego przedszkola z grupy „Kotki”: Gabrysia – absolwentka z roku 2016 oraz absolwentki z rocznika 2017 Maja i Aleksandra z siostrą Kasią. Na zaproszenie nauczycielki, dziewczynki przyszły przeczytać przedszkolakom bajki. Gabrysia przeczytała maluszkom wybrany przez dzieci wierszyk o pociągach, a Ola, Maja i Kasia opowiadania z książki o Martynce. Dzieci z zapartym tchem słuchały starszych koleżanek. Dziewczynki nie tylko pięknie czytały, ale również opowiedziały dzieciom o tym, że będąc maluszkami leżakowały w tej samej sali, a nawet pamiętały, gdzie stały ich leżaki. Na zakończenie króciutkiego spotkania dzieci zaprosiły starsze koleżanki i ich mamy (które przyszły ze swoimi dziećmi) do wspólnych zabaw. Spotkanie było udane. Wiktor, który uczęszcza do grupy „Misiów”, tak relacjonował je mamie (na jednym wydechu do mamy): „wiesz, były u nas dziewczynki i czytały nam bajki i one spały jak my na leżakach i wiesz, one były Kotkami.”

G. Popera



W stolarni – poznajemy miejsca pracy naszych rodziców

5 kwietnia Grupa „Misiów” na zaproszenie rodziców Wiktora udała się do stolarni Pana Marcina Bźdzuch i Pana Adama Kowala. Dzieci, w ramach realizowanego programu „Moje miasto - moim domem” i współpracy z rodzicami, poznały zawód stolarza. Pan Marcin ciekawie i w prosty sposób opowiadał i pokazywał, na czym polega ta praca. Maluszki poznały zasady bezpieczeństwa jakie należy przestrzegać w stolarni, między innymi dowiedziały się, jak należy chronić uszy przed hałasem. Dzieci zobaczyły pracę maszyn stolarskich i efekty ich działań. Z wielkim zainteresowaniem wyczuły zgrupowane deski z różnorodnych drzew (jesion, sosna, buk) oraz oglądały narzędzia do obróbki drewna. Serdecznie dziękujemy rodzicom Wiktora za zorganizowanie spotkania.

G. Popera



W krainie opery i operetki



Dnia 19.03.2018r. do Przedszkola Samorządowego nr 2 przyjechała gwiazda estrady muzycznej Pani Ewa Paprotna. Piosenkarko-śpiewaczka, posiadaczka barwy głosu sopran liryczno-koloraturowy. To artystka niekonwencjonalna, śpiewająca utwory klasyczne oraz rozrywkowe. Karierę rozpoczęła śpiewając w Jeleniogórskim Chórze Chłopięco-Męskim i Kameralnym pod dyr. prof. Franciszka Koscha. Kontynuacja nauki śpiewu w Państwowej Średniej Szkole Muzycznej w Jeleniej Górze na wydziale śpiewu operowego u prof. Ewy Barbary Werner. Konsultacje wokalne w Wiedniu: prof. Eva Linquist, prof. Helena Lazarska i Janusz Monarcha. Działalność artystyczna Pani Ewy to: występy kameralne, akustyczne, recita-

le, koncerty, produkcja własnych albumów muzycznych, współkompozycja i pisanie tekstów. Obecnie Pani Ewa pracuje nad najnowszym podwójnym albumem „Mebajah” (kłyaska-rozrywka) przy udziale wybitnych muzyków polskich i światowych. Artystka zaśpiewała dla dzieci arię operową w języku niemieckim oraz włoskim. W trakcie koncertu dzieci słuchały przepięknej barwy głosu jak zaczarowane. Były bardzo zdumione, że można tak przepięknie operować głosem. Pani Ewa oprócz cudownego występu miała przygotowane dla dzieci swoje płyty CD z autografem. Serdecznie dziękujemy Pani Ewie za przepiękny występ, mamy nadzieję że jeszcze kiedyś nas odwiedzi.

J. Monastyrka

Z WIZYTĄ W SZKOLE MUZYCZNEJ

W dniu 9 kwietnia 2018 roku dwie najstarsze grupy, „Pszczołek” i „Biedronek”, uczestniczyły w koncercie muzycznym, zorganizowanym przez Szkołę Muzyczną im. J. Garści w Cieplicach. Dzieci nie tylko miały możliwość wysłuchania wiosennego koncertu w wykonaniu uczniów szkoły muzycznej, ale także poznały budowę fortepianu, skrzypiec, wiolonczeli i akordeonu. Z pewnością niektóre przedszkolaki zamarzyły, aby również tak pięknie grać na instrumentach. W wesołym, muzyczno - wiosennym nastroju dzieci oglądały również ciekawą architekturę Cieplic, oraz niezwykle ule stojące przy Muzeum Przyrodniczym. Wielki zachwyt wzbudziły gigantyczne owady, chociaż wszyscy ucieszyli się, że nie mogą latać. Bardzo dziękujemy za miłe przyjęcie w szkole muzycznej.

D. Jarosz



Informator Piechowicki

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDU LOKALNEGO

WYDAWCA: Urząd Miasta Piechowice, ul. Żymierskiego 49, 58-573 Piechowice, tel. 75 75 489 00.

Nakład: 1200 egz. SKŁAD I OPRACOWANIE GRAFICZNE: Studio ROB - Robert Zapora, robertzapora@o2.pl, tel. 602 439 924.

Nie zamówionych materiałów nie odsyłamy. Wydawca zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania nadesłanych materiałów. Nadesłanie materiałów równoznaczne jest z wyrażeniem zgody na ich publikację. Niepodpisane teksty zdjęcia w Informatorze Piechowickim pochodzą od redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

LECHIA

CORAZ BLIŻEJ CZOŁÓWKI

Trzy zwycięstwa i jedna przegrana – to dotychczasowy wynik seniorów Lechii Piechowice w rundzie wiosennej piłkarskiej klasy A. Lechici awansowali na trzecie miejsce w tabeli, ale strata do drugiego zespołu KS Łomnica jest duża.

Gdyby nie wpadka w Przedwojowie (0:2 z Czarnymi) – Lechia byłaby bardzo blisko prowadzącej dwójki.

Niżej podajemy dotychczasowe wyniki Lechii oraz strzelców bramek.

15. kolejka (31.03) **Victoria Czadrów – Lechia Piechowice 0:7** (0:3), bramki: Rzepecki x2, Pietrzykowski x2, Szalej, W. Paradowski, Sobolewski

16. kolejka (8.04): **Lechia Piechowice – Orzeł Mysłakowice 2:0** (1:0), R. Paradowski x2

17. kolejka (15.04): **Czarni Przedwojów – Lechia Piechowice 2:0** (0:0)

18. kolejka (22.04): **Lechia Piechowice – Budowlani Wojcieszów 4:2** (3:1), Pietrzykowski, Rzepecki, Gurlaga, R. Paradowski

FOT. 24JGORA.PL



Po 17. rozegranych kolejkach Lechia zajmuje trzecie miejsce w tabeli z dorobkiem 33 punktów. Liderem jest Piast Bolków (44 punkty), drugie miejsce zajmuje KS Łomnica (41 pkt.). Czwarte miejsce zajmuje Orzeł Mysłakowice z dorobkiem 31 pkt., piąte – Dolomit Piszczowice (26 pkt.). Z wymienionych drużyn wszystkie rozegrały po 16 spotkań, z wyjątkiem KS Łomnicy, która ma na koncie o jeden mecz więcej.

Nie odbył się inauguracyjny mecz rundy wiosennej (14. kolejki) pomiędzy Lechią a Czarnymi Strzyżowiec. Powodem atak zimy (odwołano większość spotkań małych lig). Spotkanie to zostanie rozegrane 3 maja o godz. 17. na stadionie w Piechowicach.

R.Z.

Sprawozdanie z XII Turnieju Piłki Nożnej Halowej



Społeczność Klubu Abstynenta „EDEN” zorganizowała w dniu 7 kwietnia 2018 roku o godzinie 10.00 w Szkole Podstawowej nr 1 w Piechowicach XII Międzyklubowe Zawody w Piłkę Nożną Halową. Przyjechali do nas goście z klubów abstynenckich, stowarzyszeń trzeźwościowych i grup AA ze Złotoryi, Legnicy, Jawora oraz Piechowic. Dużą radość sprawiła nam obecność Pani Kierownik Referatu Spraw Społecznych – Pani Anny Szalej-John. W szranki rywalizacji stanęły 4 drużyny: „Eden” Piechowice, „Relax” Złotoryja, „Fenix” Legnica, „Azyl” Jawor.

Turniej trwał od godziny 10.00 do godziny 14.00. Zwycięzcami zostali:

1. „Azyl” Jawor – otrzymali puchar Burmistrza Piechowic
2. „Eden” Piechowice
3. „Relax” Złotoryja

Najlepszy bramkarz: Miłosz Kudłacz – „Azyl” Jawor

Najlepszy strzelec: Dawid Walczak – „Eden” Piechowice

Najmłodszy zawodnik: Michał Sowiński – „Azyl” Jawor

Najstarszy zawodnik: Henryk Ząbik – „Fenix” Legnica

Dziękujemy Panu Burmistrzowi za ufundowanie Pucharu, Pani Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 za udostępnienie nieodpłatnie hali na turniej. Z dużą satysfakcją stwierdzamy, że współpraca i pomoc Urzędu Miasta Piechowice oraz Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych pozwala nam miło spędzić czas, przeżyć wspaniałą zabawę na trzeźwo. Było nas około 75 osób.

Prezes klubu
Józef Góral



Piechowice zapraszają na

PIEKNIKI MIAJOWY

Termin: 1 maja 2018r. w godz. 12.00–16.00

Miejsce: boisko PAKOSZÓW przy ul. Pakoszowskiej

W programie m.in.:

- Turniej badmintonu w kategoriach:
 - dzieci do lat 15
 - OPEN: młodzież i dorośli od 16 roku życia
- Malowanie buziek
- Trampoliny
- Zabawa plastyczna „Maluj stopą”
- Ognisko i kiełbaski **GRATIS**



Organizatorzy:

Piechowski Ośrodek Kultury Radni osiedla Piaśków-Pakoszków Urząd Miasta Piechowice



UWAGA! W razie ulewnego deszczu impreza nie odbędzie się



PROMOCJA KSIĄŻKI



**11 maja
2018
godz. 17.00**



„Piechowice. Zarys monograficzny”

oraz otwarcie wystawy
„Piechowice na starych pocztówkach”
ze zbiorów
Zdzisława Pogorzelskiego

Piechowski Ośrodek Kultury, ul. Kryształowa 53, Piechowice



opracowanie:



Zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie SZKLANA IMPROWIZACJA

Ty i wszyscy Twoi znajomi możecie wziąć udział w tym konkursie. Możesz bawić się i pracować wykonując w wolnych chwilach „dzieło” ze szkła.
Prace oceniane będą w dwóch kategoriach tj. amatorzy i profesjonalisci.
Twoja praca zostanie zaprezentowana na wystawie konkursowej w terminie

01-29 czerwca 2018 r.

w galerii wystawowej Piechówckiego Ośrodka Kultury

ogłoszenie wyników i uroczyste wręczenie nagród odbędzie w dniu
09 czerwca 2018r. ok. godz. 17:30
podczas imprezy
„Kryształowy Weekend”

DO WYGRANIA WARTOŚCIOWE BONY PODARUNKOWE

Więcej informacji w regulaminie na stronie

www.pok.piechowice.pl

lub pod nr tel. 75 76 17 201

Organizator: Piechówicki Ośrodek Kultury

ul. Kryształowa 53, 58-573 Piechowice

Informacja@piechowice.pl

Partner: Pałac Pakoszów



Uzupełnieniem wystawy będzie prezentacja prac
Zbigniewa Błażewicza- znanego piechowickiego
hutnika szkła kryształowego

DNI KSIĄŻKI

2018

Promocja książki
o Piechowicach

11.05 godz. 17.00

„Piechowice.
Zarys monograficzny”



Spotkanie z
dr Markiem Sikorskim
historykiem sztuki,
autorem książek m.in.:
„Na tropach Smoka Wawelskiego”
14.05



Kiermasz książki „za grosik”
w budynku POK na I piętrze

15 - 25.05

KOORDYNATOR:

